

BIULETYN

8 sierpnia 2022, numer 253

AKTUALNOŚCI

- UOKiK sprawdza rynek zbóż. Pierwsza firma została już ukarana. Siedem kolejnych zostanie skontrolowanych
- Od 2025 roku największe firmy będą musiały raportować swój wpływ na środowisko czy lokalne społeczności
- GIW opublikował polską wersję wymogów na rynek USA
- Nabór do Rady Produkcji Ekologicznej

CENY - ŚWIAT

- Cena wieprzowiny w Chinach u producenta
- Średnie w UE ceny wieprzowiny – stan na 29 tydzień
- Średnie w UE ceny brojlerów – stan na 29 tydzień

CENY - KRAJ

- Średnie ceny netto zakupu świń rzeźnych za wagę żywą
- Ceny skupu drobiu rzeźnego

UOKiK sprawdza rynek zbóż. Pierwsza firma została już ukarana. Siedem kolejnych zostanie skontrolowanych



Fot. Pixabay.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nałożył przeszło 300 tys. zł kary na spółkę PolishAgri – lidera eksportu zbóż w zachodniej Polsce, która żądała od rolników całości zakontraktowanych dostaw, nawet jeśli nie byli w stanie tego zrobić z przyczyn niezależnych od nich.

Prezes Urzędu wszczął również siedem postępowań wyjaśniających dotyczących aktualnej sytuacji na rynku zbóż.

– Sytuacja producentów zbóż od dawna znajdują się pod naszą baczna obserwacją. Najnowsza z decyzji dotyczy spółki PolishAgri, która w kontraktach obciążała rolników nadmiernym ryzykiem związanym z realizacją przedmiotu umowy. Wcześniej podobne rozstrzygnięcie dotyczyło spółki Cefetra Polska. Zdajemy sobie sprawę z trudnej sytuacji na rynku zbóż, a związanej m.in. z wojną i warunkami atmosferycznymi, dlatego wszcząłem kolejne postępowania wyjaśniające, w których sprawdzimy czy duże spółki kupujące zboże nie wykorzystują sytuacji do działań niekorzystnych dla dostawców – powiedział prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Spółka PolishAgri skupuje hurtowo różne gatunki zbóż m.in. pszenicę, żyto, pszenżyto, jęczmień browarny, głównie od rolników indywidualnych, prowadzących swoje gospodarstwa na niewielką skalę. Strony działają w oparciu o przygotowany wzorzec umowy, a pojedynczy dostawca nie ma wpływu na jego treść. Przeprowadzone postępowanie wykazało, że spółka w nieuczciwy sposób wykorzystuje przewagę kontraktową wobec rolników, obciążając ich nadmiernym ryzykiem związanym z realizacją umowy. Przedsiębiorca żąda od dostawców realizacji zakontraktowanych dostaw, pomimo zaistnienia okoliczności od nich niezależnych, w szczególności o charakterze siły wyższej, uniemożliwiających dostarczenie umówionej ilości zbóż. Tymi okolicznościami mogą być warunki klimatyczne, żywioły czy kataklizmy.

W razie braku możliwości sprzedaży zakontraktowanych produktów z własnego gospodarstwa, dostawcy są zobowiązani do zapłaty kary lub samodzielnego kupna zbóż

na wolnym rynku bądź poniesienia kosztów zakupu zastępczego dokonanego przez PolishAgri.

W niektórych przypadkach straty wynikające z działania siły wyższej przekraczały nawet 50 proc. średniej rocznej produkcji rolnej gospodarstwa dostawcy. Praktyka trwa co najmniej od 2018 roku.

- Działalność rolnicza jest zależna w sposób szczególny od warunków pogodowych. Susze, nadmierne opady czy powodzie mogą powodować straty w plonach, których nie można przewidzieć, ani im zapobiec. Dlatego podmioty zawierające umowy z rolnikami powinny uwzględniać to w umowach. Żądanie przez największe firmy skupujące zboże dostaw całego zakontraktowanego towaru, nawet jeśli rolnicy nie mogą tego zrobić z przyczyn niezależnych od nich, jest nieuczciwym wykorzystywaniem przewagi kontraktowej. Dlatego nałożyłem na PolishAgri karę w wysokości ponad 300 tys. zł – wyjaśnił prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Decyzja nie jest prawomocna, przysługuje od niej odwołanie do sądu. Nie jest to jedyne rozstrzygnięcie dotyczące największych polskich firm działających na rynku zboża. W maju 2022 r. Prezes UOKiK nałożył ponad 2 mln zł kary na spółkę Cefetra Polska, która również wymagała od rolników całości zakontraktowanych dostaw, także wówczas gdy wystąpiły niezależne od nich okoliczności.



Sytuacja na rynku zbóż może prowadzić do wymuszania na rolnikach sprzedaży na niekorzystnych dla nich warunkach oraz innych nieuczciwych praktyk ze strony większych partnerów handlowych. Stąd kolejne nasze działania, mające na sprawdzenie zasad współpracy rolników ze znaczącymi podmiotami działającymi na rynku skupu zbóż. Chcemy m.in. zbadać sposób ustalania rozliczeń pomiędzy podmiotami, obowiązki stron umowy z uwzględnieniem rozkładu ryzyk, obciążenie karami umownymi czy postanowienia dotyczące siły wyższej, które zakwestionowaliśmy w przypadku Cefetra Polska i PolishAgri.

TOMASZ CHRÓSTNY
PREZES UOKiK

UOKiK
Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

Zbadane zostaną działania siedmiu podmiotów skupujących zboże: Cargill Poland, ADM Direct Polska, Bunge Polska, Polskie Młyny, Viterra Polska (dawniej Glencore Polska), Louis Dreyfus Company Polska, Procam Polska.

Postępowania wyjaśniające toczą się w sprawie, a nie przeciwko wymienionym spółkom. Niewykluczone są kolejne działania na skutek sygnałów od rolników. Jeśli potwierdzi się, że sprawdzane praktyki mogą stanowić nieuczciwe wykorzystywanie przewagi kontraktowej, wówczas Prezes UOKiK może postawić zarzuty konkretnym podmiotom. Przedsiębiorcom może wówczas grozić kara w wysokości do 3 proc. rocznego obrotu.

Źródło: UOKiK.

Od 2025 roku największe firmy będą musiały raportować swój wpływ na środowisko czy lokalne społeczności



Fot. Pixabay.

Działalność CSR i ESG to wciąż słabo znane zagadnienie dla wielu firm. Nawet jeśli przedsiębiorstwa realizują inicjatywy z tego obszaru, bywają one nieoparte strategią, a czasem nakierowane wyłącznie na budowanie pozytywnego wizerunku wśród odbiorców. To jednak będzie musiało się zmienić wraz z nowymi obowiązkami, jakie dyrektywa CSRD nałoży na firmy już za dwa i pół roku. Chodzi o wymóg raportowania zagadnień dotyczących m.in. wpływu na środowisko i społeczeństwo. Chociaż obowiązek będzie dotyczyć największych podmiotów, swoje podejście będą musiały zmienić także mniejsze przedsiębiorstwa, które z nimi współpracują.

– Każda firma, niezależnie od wielkości czy branży, w której funkcjonuje, powinna już dzisiaj zacząć myśleć o tym, żeby tworzyć własną świadomość społeczną i środowiskową. Natomiast na pewno przymuszone przez dyrektywę CSRD, czyli dyrektywę, która mówi o tym, że raportowanie niefinansowe stanie się koniecznością, będą firmy, które zatrudniają powyżej 250 osób i spełniają walory finansowe. Od roku 2025 będą one musiały przygotowywać raport niefinansowy, czyli dokument, w którym będą się rozliczać ze swojej strategii ESG przed wszystkimi interesariuszami – mówi agencji Newseria Biznes Tomasz Smorgowicz, ekspert ds. CSR/ESG oraz strategii komunikacyjnych i marketingowych, wykładowca Wyższej Szkoły Bankowej w Gdyni.

Fakt, że nowe obowiązki obejmą firmy zatrudniające powyżej 250 osób, nie oznacza, że nie dotkną one także mniejszych przedsiębiorstw. Duże koncerny będą bowiem musiały raportować dane pozafinansowe, np. dotyczące śladu węglowego i jego redukcji, również w całym łańcuchu dostaw.

– W ramach tzw. łańcuchów wartości ci więksi partnerzy również zaczną wymagać od małych i średnich firm tej świadomości i raportowania do nich danych – przypomina Tomasz Smorgowicz.

Firmy już teraz przygotowują się do tego obowiązku i wdrażają odpowiednie strategie, ale ponieważ pojęcie ESG (Environmental, Social and Governance) jest stosunkowo nowe, często jeszcze popełniają przy tym błędy.

– Najczęstsze błędy popełniane przez firmy przy tworzeniu strategii ESG to brak wiedzy. Jest to pojęcie, które dopiero od roku, może półtora, funkcjonuje w świadomości przedsiębiorców. Zatem dzisiaj główny kierunek i wynikające z tego błędy to jest brak świadomości własnego oddziaływania. Na pewno jest to też pewna adhocowość działania i brak zaplanowania oraz odpowiedniego opomiarowania tychże działań. Następny rok i przygotowania do dyrektyw wchodzących w roku 2025 będą przybliżyły nas do tego, że te strategie i raporty będą coraz bardziej skuteczne i efektywne – ocenia ekspert ds. CSR/ESG.

W uproszczeniu ESG oznacza taki model zarządzania przedsiębiorstwem, który uwzględnia środowisko, odpowiedzialność społeczną i ład korporacyjny, a więc np. to, w jaki sposób firma neutralizuje swoje emisje CO2 i zmniejsza zużycie wody, jak współpracuje z lokalnymi społecznościami czy dba o sprawy pracownicze. ESG to pewna ewaluacja CSR, czyli społecznej odpowiedzialności biznesu, ale bardziej ustrukturyzowana.

– CSR był kwestią dużej dowolności. Tak naprawdę w ramach polityk społecznie odpowiedzialnych firmy mogły realizować wszystko to, co im przyszło do głowy. Wachlarz tych projektów i realizowanych przez nie działań był więc bardzo szeroki – wyjaśnia Tomasz Smorgowicz. – W przypadku ESG trzeba już zastanowić się nad tym, jakie są te najsilniejsze wpływy organizacji, i skoncentrować się wyłącznie na kwestiach ważnych dla danego przedsiębiorstwa. Innymi słowy: w CSR mówiliśmy o dobroczynności i dobrowolności. W przypadku ESG podstawowym pytaniem będzie „po co?” i jaki jest cel takich działań dla danej firmy.



Prawie 60 proc. polskich firm realizuje działania w ramach przyjętej strategii CSR-owej – pokazuje opublikowany na początku lipca raport „100 polskich, dobrych praktyk z obszaru CSR/ESG, które mogą Cię zainspirować do działania”, którego pomysłodawcą jest Tomasz Smorgowicz. Wynika z niego również, że po wybuchu pandemii CSR-owa aktywność przedsiębiorstw była ukierunkowana głównie na pomoc związaną z COVID-19. Jednak w ubiegłym roku firmy zaczęły już przekierowywać swoją uwagę na inne tematy. I tak w 2021 roku ponad połowa działań realizowanych przez

firmy dotyczyła tematów społecznych, widoczny był też duży wzrost liczby inicjatyw podejmowanych na rzecz ekologii. Coraz powszechniejszy jest również wolontariat pracowniczy – prawie połowa przebadanych firm (46 proc.) umożliwiła swoim pracownikom zaangażowanie się w tę formę pomocy.

– Są liderzy rynku, którzy już od wielu lat wiedzą, że jakiegokolwiek systemy zarządzania działają wtedy, kiedy są zaplanowane i weryfikowane. Oni mają strategię, działają roztropnie i wiedzą, po co to robią. Ale z drugiej strony jest też mnóstwo firm, które działania odpowiedzialne społecznie traktują ad hoc, jako działalność charytatywną czy filantropijną, często również jako sposób na budowanie swojego pozytywnego wizerunku – mówi ekspert ds. CSR/ESG.

Czynniki ESG są już dziś głównym kryterium zrównoważonego rozwoju przedsiębiorstw. Mają też coraz większe przełożenie na ich rentowność, bo inwestorzy, ubezpieczyciele i banki szukają informacji o pozafinansowych aspektach działalności danej firmy. Dzięki nim mogą ocenić, czy działa ona w zgodzie z zasadami zrównoważonego rozwoju i czy opłaca się udzielić jej finansowania. Firmy, które nie przyłożą do ESG odpowiedniej wagi, muszą się więc liczyć z utrudnionym i droższym dostępem do kapitału. Coraz częściej będą z tego rozliczane także przez swoich konsumentów, pracowników czy akcjonariuszy.

– Unia Europejska i całe otoczenie biznesowe zaczynają przymuszać przedsiębiorstwa do tego, aby stawały się organizacjami coraz bardziej dostosowanymi społecznie i środowiskowo. Ale nie wolno też zapominać, że zmieniają się trendy społeczne, klienci i pracownicy mają dziś inne oczekiwania. Zatem nowoczesny i mądry biznes to taki, który potrafi się dostosować i uwzględnić te potrzeby swoich interesariuszy w sposobie zarządzania – mówi Tomasz Smorgowicz.

Jak podkreśla, dziś najczęściej popełniane błędy przez firmy przy tworzeniu strategii ESG wynikają z braku wiedzy na ten temat. Trudność sprawia im ocena własnego oddziaływania i znalezienie odpowiedzi, jak je ograniczyć. Z błędnego rozumienia tych trendów bierze się również zjawisko greenwashingu. To strategia firm nakierowana na to, by za wszelką cenę przekonać konsumentów o jej proekologicznym podejściu, niezależnie od tego, czy ono takie jest w rzeczywistości.

– Zjawisko greenwashingu jest bardzo silne na rynku. Głównym nurtem, który możemy zauważyć, jest kwestia marketingu i promocji. Wszyscy ci, którzy tworzą produkty i usługi, wiedzą, jak dzisiaj konsumenci zwracają uwagę na ten aspekt, zatem bardzo często używają tego typu mariaży właśnie po to, żeby spróbować przyciągnąć uwagę na konkretny produkt czy usługę. Wchodząc do jakiegokolwiek sklepu spożywczego czy kosmetycznego, widzimy na wielu produktach na półkach informacje komunikujące, że jesteśmy prozieloni, proekologiczni czy prośrodowiskowi – mówi ekspert WSB w Gdyni.

– Greenwashing jest negatywnym sposobem wypuklania swojego pozytywnego wpływu i jest czymś, z czym jako eksperci staramy się walczyć i negocjować tego typu zachowania.

Źródło (tekst i foto): Newseria.

GIW opublikował polską wersję wymogów na rynek USA

Na stronie internetowej Głównego Inspektoratu Weterynarii zostały opublikowane przetłumaczone na język polski wymagania amerykańskiego organu Food Safety and Inspection Service (FSIS), odpowiedzialnego za otwarcie rynku dla producentów z innych krajów.

Inspekcja w sumie opublikowała sześć dokumentów i są to:

1. Dyrektywa FSIS 10,240.3 - Programy FSIS dotyczące pobierania próbek produktów gotowych do spożycia;
2. Dyrektywa FSIS 5000.6, wersja 2 - Realizacja weryfikacji analizy zagrożeń;
3. Dyrektywa FSIS 5000.4 - Realizacja przeglądu 01B02 (przedoperacyjna weryfikacja sanitzacji) w zakresie wytwarzania produktów surowych i gotowych do spożycia;
4. Dyrektywa FSIS 5100.1, wersja 4 - Metodologia oceny bezpieczeństwa żywności (FSA) przez inspektora ds. egzekucji prawa, dochodzeń i analiz (EIAO);
5. Dyrektywa FSIS 10250.1, wersja 1 - Instrukcja pobierania próbek: Program weryfikacji obecności Salmonella i Campylobacter w surowych produktach drobiowych;

6. Wytyczne zgodności FSIS - Alergeny i składniki stanowiące zagrożenie dla zdrowia publicznego: Identyfikacja, zapobieganie i kontrola oraz deklaracja poprzez etykietowanie.

Powyższe dokumenty znajdują się pod linkiem:

<https://www.wetgiw.gov.pl/handel-eksport-import/stany-zjednoczone>.

Nabór do Rady Produkcji Ekologicznej



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaprasza przedstawicieli organizacji branżowych działających w rolnictwie ekologicznym do udziału w pracach Rady.

Wypełniony formularz należy wysłać na adres mailowy: konsultacje_eko@minrol.gov.pl w nieprzekraczalnym terminie do 19 sierpnia 2022 roku. Link do formularza zgłoszeniowego: <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/nabor-do-rady-produkcji-ekologicznej>.

CENY - KRAJ

Średnie ceny netto zakupu świń rzeźnych za wagę żywą w okresie 25-31.07.2022

CENA [zł/kg]			
MAKROREGIONY	31.07.2022	24.07.2022	Tygodniowa zmiana ceny [%]
POLSKA	7,07	7,00	1,0
REGION PÓŁNOCNY	7,00	6,98	0,4
REGION ŚRODKOWO-WSCHODNI	7,15	7,07	1,1
REGION POŁUDNIOWO-WSCHODNI	7,03	6,92	1,6
REGION ZACHODNI	7,04	6,97	1,0

Źródło: MRiRW.

Ceny skupu drobiu rzeźnego za okres 25-31.07.2022

TOWAR	POLSKA		
	31.07.2022	24.07.2022	Zmiana ceny [%]
kurczęta typu brojler	6 074	6 053	0,4
indory	8 484	8 695	-2,4
indyczki	8 637	8 685	-0,6
kaczki typu brojler	7 372	7 381	-0,1
gęsi typu brojler	--	--	--
gęsi tuczone	15 425	15 770	-2,2
kury mięsne ze stad reprodukcyjnych,	-	-	-

Źródło: MRiRW.

CENY - ŚWIAT

Cena wieprzowiny w Chinach u producenta

Średnia w Chinach cena hurtowa u producenta za 1 kg chudej wieprzowiny 5 sierpnia 2022 roku wyniosła 27,82 CNY, czyli 18,91 PLN.



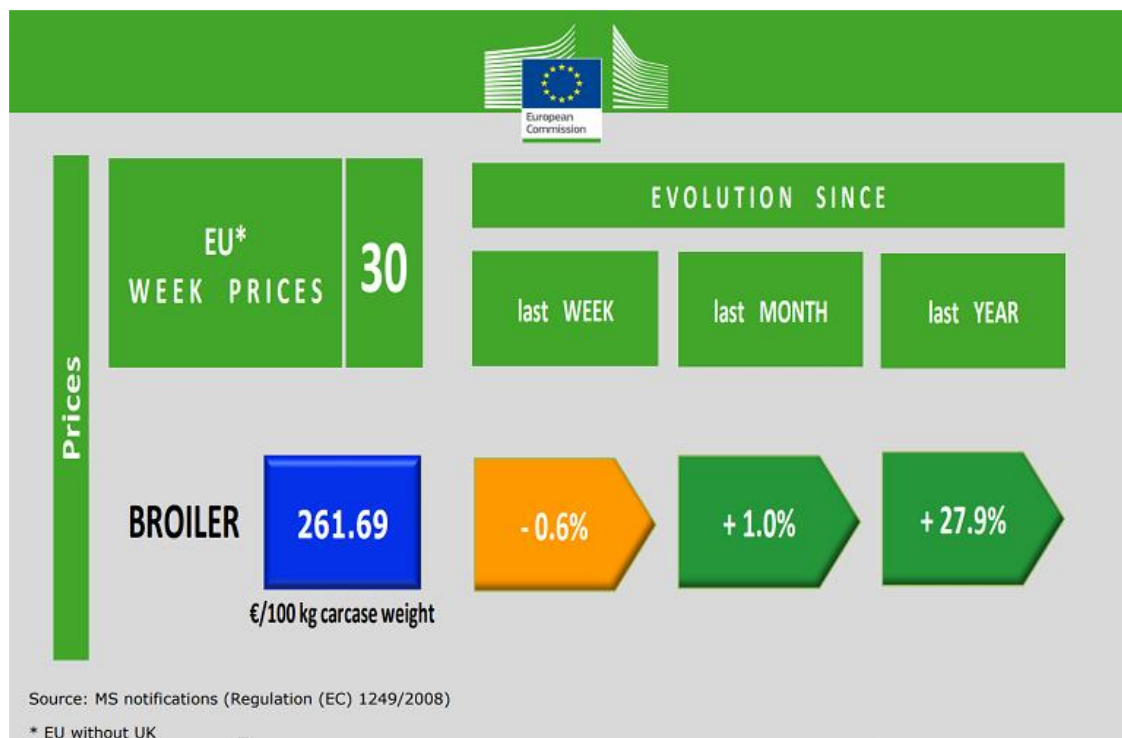
Średnie w UE ceny wieprzowiny – stan na 30 tydzień

EU Prices	Week 30		Evolution since last week	Evolution since last month	Evolution since last year
Average (S-E)	197,3	€/100kg carcass weight	0,5 %	-0,1 %	27,6 %
Class S	199,1		0,5 %	-0,4 %	27,0 %
Class E	193,4		0,3 %	0,4 %	29,0 %
Piglet	48,7	€/head	1,0 %	2,4 %	20,9 %

Source: MSs (Weekly communications under Reg. 2017/1185) EU figures exclude UK (also for years prior to Brexit)

Źródło: Komisja Europejska.

Średnie w UE ceny brojlerów – stan na 30 tydzień



Źródło: Komisja Europejska.

* * *

Redakcja Biuletynu
Związek Polskie Mięso
oraz
Mięsne Fakty Wołowe

Ul. Chałubińskiego 8
00-613 Warszawa

Tel: +48 22 830 26 56
Fax: +48 22 830 16 48

info@polskie-mieso.pl

www.polskie-mieso.pl



@PolskieMieso

<https://twitter.com/PolskieMieso>

Biuletyn przygotował Jacek Strzelecki
jacek@polskie-mieso.pl

©Związek Polskie Mięso

* * *

Nota redakcyjna:
Publikowane materiały mają wyłącznie charakter informacyjny.